

::R0013 : strona 6::

KREW CHRYSZTUSOWA

Im bardziej oświeceni jesteśmy w odniesieniu do Boskiego planu wieków, tym pełniej możemy zrozumieć wspaniałą miłość Boga objawioną darze, jakim był Jezus Chrystus. Bóg nie czyni niczego bez powodu i tylko wtedy, gdy rozumiemy ten powód, możemy właściwie oceniać to, co On czyni. Tak więc, gdy rozumiemy *dlaczego* On przelał Jego krew i jakiego rodzaju rezultaty to przyniosło, wtedy zbliżamy się do właściwej oceny krwi Chrystusowej.

Człowiek przez nieposłuszeństwo nie tylko stał się *grzesznikiem*, ale także stracił swoje *życie*. Tak jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat (w którym wszyscy zgrzeszyli), a przez grzech, śmierć, tak i śmierć przeszła na wszystkich ludzi (Rzym. 5:12). Gdyby człowiek pozostał w tym stanie, to Boski cel stworzenia człowieka, który ostatecznie ma osiągnąć Jego podobieństwo, okazałby się porażką.

Ponieważ nie było *prawa*, które mogłoby dać życie, to wydaje się, że nic mniejszego niż śmierć Chrystusa nie mogło umieścić człowieka tam, gdzie będzie mógł starać się o *wyższe* życia.

Powiedział On o sobie: „Oto ciało moje, które oddaję za żywot świata.” Poza tym, my byliśmy jeszcze nieporadni, gdy Chrystus we właściwym czasie umarł w imieniu bezbożnych. A nawet za sprawiedliwego mało kto podejmie się umrzeć, wszakże za *dobrego* może ktoś odważyć się ponieść śmierć. Lecz zaleca Bóg miłość swoją ku nam, że gdy jeszcze byliśmy *grzesznymi*, Chrystus za nas umarł. Daleko tedy WIĘCEJ, mając teraz usprawiedliwienie przez Jego *krew*, będziemy przez Niego zbawieni od gniewu (Rzym. 5:6-9). Tak więc Paweł mógł powiedzieć: „Pilnujcież tedy samych siebie i wszystkiej trzody, w której was Duch Święty postanowił biskupami, abyście paśli zbor Boży, którego nabył przez *własną* krew” (Dz. Ap. 20:28). Ludzie *byli* sprzedani pod grzech, ale *wykupieni* za drogą cenę. „Aż nie wiecie, iż ciało wasze jest kościołem Ducha Świętego, który w was jest, którego macie od Boga? a nie jesteście sami swoi; albowiemście drogo kupieni. Wystawiajcież tedy Boga w ciele waszym i w duchu waszym, które są Boże” (1 Kor. 6:19,20).

Słowa kupiony, odkupiony i wykupiony wydają się być używane w tym samym sensie, a używając tych terminów przypominamy sobie często, że nie należymy już do *siebie*, ale należymy do jedynego, który ma prawo przewodzić i wymagać bezwzględnego posłuszeństwa; ale jako Ten, który was powołał, święty jest, i wy bądźcie świętymi we wszelkiem obcowaniu, dlatego że napisano: Świętymi bądźcie, iżem Ja jest święty. A ponieważ Ojcem nazywacie tego, który bez braku osób każdego sądzi według uczynku, patrzcież, abyście w bojaźni czas pielgrzymowania waszego trawili, wiedząc, iż nie skazitelnymi rzeczami, srebrem albo złotem, wykupieni jesteście, ale *drogą* krwią, jako baranka niewinnego i niepokalanego, Chrystusa - 1 Piotra 1:15-19.

Żeś był zabity i odkupiłeś nas Bogu przez krew swoją ze wszelkiego pokolenia i języka, i ludu, i narodu: i uczyniłeś nas Bogu naszemu królami i kapłanami, i królować będziemy na ziemi - Obj. 5:9,10.

A ktobykolwiek między wami chciał być pierwszym, niech będzie sługą waszym. Jako i Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służono, ale aby służył, i aby dał duszę swą na okup za wielu - Mat. 20:27,28.

Który dał samego siebie na okup za *wszystkich*, co jest świadectwem czasów jego - 1 Tym. 2:6.

Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci *wykupię* ich. O śmierci! będę śmiercią twoją; o grobie! będę skażeniem twojem - Oz. 13:14.

Ale to nie *wszystko*. Mamy jeszcze to drogocenne zaproszenie: „Przyjdźcież teraz, a rozpierajmy się z sobą, mówi Pan: Choćby były grzechy wasze jako szarłat, jako śnieg zbieleją; choćby były czerwone jako karmazyn, jako wełna białe będą” (Iz. 1:18). Jeźlibyśmy *wyznali* grzechy nasze, wierny jest Bóg i sprawiedliwy, aby nam odpuścił grzechy i oczyścił nas od wszelkiej nieprawości – 1 Jana 1:9.

Jeźlibyśmy rzekli, iż społeczność mamy z nim, a w ciemności chodzimy, kłamiemy, a nie czynimy prawdy. A jeśli w *światłości* chodzimy, jako on jest w światłości, społeczność mamy między sobą, a krew Jezusa Chrystusa, Syna jego, oczyszcza nas od wszelkiego grzechu – 1 Jana 6:7.

Szczególnym faktem jest, że jeśli na szkarłatny lub ciemnoczerwony przedmiot patrzymy przez czerwone szkło w *światle*, to przedmiot ten będzie *wyglądać* na biały; tak więc, chociaż nasze grzechy są szkarłatne lub ciemnoczerwone, to kiedy przyjdziemy tam, gdzie Bóg spojrzy na nie przez *krew* Chrystusa, to one będą uznane jako *białe*. Chociaż nie posiadamy naszej *własnej* sprawiedliwości, to nasza *wiara* jest nam przypisywana za sprawiedliwość. Przetoż pamiętajcie, że wy niekiedy będąc Poganami w *ciele*, [...] iżeście byli naówczas bez Chrystusa, oddaleni od społeczności Izraelskiej i obcymi od umów obietnicy, nadziei nie mający i bez Boga [bezbożni] na świecie. Ale teraz w Chrystusie Jezusie wy, którzyście niekiedy byli dalekimi, staliście się *bliskimi* przez *krew* Chrystusową – Efez. 2:11-13.

Ale Chrystus przyszedłszy, najwyższy kapłan przyszłych dóbr, przez większy i doskonalszy przybytek, nie ręką zbudowany, to jest nie *tego* budynku; ani przez krew kozłów i cielców, ale przez *własną* krew swoją wszedł raz do świątnicy, znalazłszy wieczne odkupienie. Albowiem jeśli krew wołów i kozłów, i popiół jałowicy pokrapiający splugawione poświęca ku oczyszczeniu ciała: *jakoż daleko więcej* krew Chrystusowa, który przez Ducha wiecznego samego siebie ofiarował nienaganionym Bogu, oczyści sumienie wasze od uczynków martwych ku służeniu Bogu żywemu? – Żyd. 9:11-14.

Przeto z uczynków *zakonu* nie będzie usprawiedliwione żadne ciało przed oblicznością jego, gdyż przez zakon jest poznanie grzechu. Lecz teraz *bez zakonu* sprawiedliwość Boża objawiona jest, mająca świadectwo z zakonu i z proroków; sprawiedliwość, mówię, Boża przez wiarę Jezusa Chrystusa ku wszystkim i na wszystkie *wierzące*; boć różności nie masz. Albowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostaje im chwały Bożej. A bywają usprawiedliwieni darmo z łaski jego przez odkupienie, które się stało w Chrystusie Jezusie. Którego Bóg wystawił ubłaganiem przez wiarę we krwi jego, ku okazaniu sprawiedliwości swojej przez odpuszczenie *przedtem popełnionych* grzechów w cierpliwości Bożej, ku okazaniu sprawiedliwości swojej w *teraźniejszym* czasie, na to, aby on był sprawiedliwym i usprawiedliwiającym tego, który jest z wiary Jezusowej. Gdzież tedy jest chluba? Odrzucona jest. Przez któryż zakon? Czyli uczynków? Nie, ale przez zakon *wiary* – Rzym. 3:20.

=====

— Lipiec 1879 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.